



MINISTER
Rodziny i Polityki Społecznej

Warszawa, elektroniczny znacznik czasu



03980200396914
RPW/29552/2020 P
2020-11-02

DUS-I.058.175.2020.RM



Pan
Prof. Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu RP

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Krzysztofa Brejzy złożone podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 września 2020 r. w sprawie wysokości emerytury w przyszłości, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

W pierwszym półroczu 2020 r. przeciętna wysokość emerytury¹ wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyniosła 2428,73 zł, co stanowi 53,9% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w I półroczu 2020 r. pomniejszonego o obowiązkową składkę na ubezpieczenia społeczne płaconą przez ubezpieczonego.

Należy podkreślić, że wysokość emerytury ustalana jest zgodnie z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w myśl którego *Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego.*

W konsekwencji wysokość przyszłej emerytury uzależniona jest bezpośrednio od historii ubezpieczenia danej osoby, tj. od otrzymywanego w trakcie całego życia zawodowego wynagrodzenia i wielkości odprowadzonych od tego wynagrodzenia składek na ubezpieczenie emerytalne oraz od długości ich opłacania, a także od wieku, w jakim ubezpieczony przechodzi na emeryturę. Podkreślenia wymaga, że wartość kapitału emerytalnego wzrasta bardziej dynamicznie pod koniec okresu oszczędzania. W nowym systemie promowane jest zatem wydłużenie okresu pracy zawodowej. Każdy rok dłuższej pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego to o ok. 8% wyższa emerytura.

Należy podkreślić, że ustawowy wiek przejścia na emeryturę jest prawem, a nie obowiązkiem, i to przede wszystkim od ubezpieczonego zależy, w jakim wieku przejdzie na emeryturę.

¹ Wysokość łącznie z dodatkami pielęgnacyjnymi, bez wyrównań, bez świadczeń realizowanych na mocy umów międzynarodowych oraz bez świadczeń osób posiadających prawo także do świadczenia rolniczego.

Dodania wymaga, że obecnie posiadanie nawet bardzo krótkiego okresu opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (przykładowo nawet miesiąca lub kilku miesięcy) uprawnia do „emerytury”. W ostatnich latach coraz więcej osób występuje z wnioskiem o to świadczenie, nie tylko ze względu na samą możliwość jego otrzymania ale przede wszystkim na fakt zapewnienia dzięki prawu do emerytury szeregu dodatkowych świadczeń, takich jak np. podleganie ubezpieczeniu zdrowotnemu wraz z możliwością korzystania z bezpłatnej służby zdrowia, prawo do zniżki na komunikację, czy też prawo do 13 emerytury. Stąd też notowany jest wzrost świadczeń niższych od wysokości najniższej emerytury, gwarantowanej przez państwo.

W zakresie wysokości przyszłych świadczeń, pomijając kwestię długości okresu odprowadzania składek i ich wysokości, nie ma wątpliwości, że szczególne znaczenie powinny mieć dobrowolne formy oszczędzania na emeryturę. Chodzi o to, by na emeryturze czerpać środki z różnych źródeł, a nie tylko z jednego. Jest to sposób na utrzymanie świadczeń na odpowiednim poziomie, a także uniknięcie nadmiernego obciążenia systemu emerytalnego. Zakładając wzrost realnych wynagrodzeń w przyszłości, istniejąca oferta dobrowolnych form oszczędzania powinna zachęcić do dodatkowego oszczędzania na przyszłe emerytury.

Obecnie w tzw. III filarze polskiego systemu emerytalnego istnieją - jedna grupowa i dwie indywidualne - formy dodatkowego oszczędzania, mające na celu zgromadzenie kapitału, który w przyszłości uzupełni świadczenie emerytalne, pochodzące z obowiązkowego systemu ubezpieczeń, tj.

- 1) pracownicze programy emerytalne – PPE,
- 2) Indywidualne Konto Emerytalne – IKE,
- 3) Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego – IKZE.

Należy jednak wskazać, że rozwój powyższych dobrowolnych ubezpieczeń emerytalnych ma charakter stosunkowo powolny, ewolucyjny, będący pochodną rosnącej zamożności obywateli. Oszczędzanie na emeryturę, w szczególności wśród młodych osób, nie jest traktowane jak potrzeba podstawowa, i nie prowadzi do dostosowań na poziomie budżetów gospodarstw domowych. Myślenie o starości nie jest naturalnym odruchem ludzi młodych, mających do emerytury kilka dziesięcioleci. Trwająca już prawie 20 lat kampania informująca o oczekiwanych spadku poziomu emerytur nie powoduje zmiany tego stanu rzeczy.

Z tego też względu podjęto decyzję o wprowadzeniu kolejnej, dodatkowej formy oszczędzania na przyszłą emeryturę - pracowniczych planów kapitałowych (PPK).

PPK są programem, który automatycznie obejmie wszystkich pracowników w wieku od 18 do 54 lat, za których pracodawca odprowadza składki emerytalno-rentowe (pod PPK nie podlegają osoby samozatrudnione, służby mundurowe oraz rolnicy). Osoby między 55. a 69. rokiem życia będą mogły uczestniczyć w PPK dopiero po złożeniu stosownego oświadczenia woli. Osoby zatrudnione zapisane do programu automatycznie mogą zrezygnować z dokonywania wpłat do PPK na podstawie pisemnej deklaracji złożonej podmiotowi zatrudniającemu.

Według założeń programu, automatyczny zapis (a co za tym idzie brak formalności) ma zachęcać Polaków do udziału w PPK, zapewniając programowi wysoki odsetek uczestników - docelowo nawet 11,5 mln osób. Z uwagi na wysokość świadczeń otrzymywanych z nowego systemu emerytalnego, zwiększenie liczby osób aktywnie odkładających na dodatkową emeryturę jest bardzo istotne.

Wprowadzenie PPK w dłuższym horyzoncie czasowym ma skutkować wzrostem krajowych długoterminowych oszczędności prywatnych, wzmacniających jednocześnie stabilność ekonomiczną państwa oraz jego fundamenty inwestycyjne i rozwojowe. Należy przy tym zaznaczyć, że PPK nie są produktami stricte emerytalnymi, lecz formą powszechnego i dobrowolnego systemu systematycznego gromadzenia oszczędności przez ich uczestników z przeznaczeniem na wypłatę – co do zasady – po osiągnięciu 60. roku życia, ale również przed osiągnięciem tego wieku – na sfinansowanie wkładu własnego przy zakupie mieszkania lub budynku mieszkalnego (z obowiązkiem ich zwrotu), czy też na cele związane z trwałą niezdolnością do pracy lub poważnym zachorowaniem (bez obowiązku zwrotu wykorzystanych w tym celu środków).

Przedstawiając powyższe pragnę zapewnić, że wskazany problem jest ogólnie znanym i wrażliwym społecznie, wobec czego sytuacja systemu ubezpieczeń społecznych jest stale monitorowana i analizowana, także pod kątem jego wydolności finansowej, uwarunkowań demograficznych, jak i ekwiwalentności wypłacanych świadczeń. Wyrazem tego są m.in. przygotowywane przez resort rodziny, pracy i polityki społecznej przeglądy systemu emerytalnego, zawierające obok różnego rodzaju analiz propozycje działań na przyszłość. Przykładem takich dokumentów są np.:

- Informacja Rady Ministrów dla Sejmu RP o skutkach obowiązywania ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. poz. 398, z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych z grudnia 2019 r.,
- Informacja Rady Ministrów dla Sejmu RP o skutkach obowiązywania ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. poz. 637) wraz z propozycjami zmian, czy
- Informacja o skutkach obowiązywania ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw po pierwszym roku jej obowiązywania.

Nie należy także zapominać, że docelowo każdy ubezpieczony otrzymywać będzie corocznie informację o stanie swoich kont emerytalnych. Otrzymywanie indywidualnych informacji o stanie konta zwiększa „świadomość emerytalną” uczestników systemu. Pozwoli im to także na ocenę, czy i w jakim stopniu powinni dodatkowo oszczędzać na swoją emeryturę w ramach pracowniczych programów emerytalnych, indywidualnych kont emerytalnych, indywidualnych kont zabezpieczenia emerytalnego, pracowniczych planów kapitałowych czy też w innej formie dobrowolnych oszczędności.

Z poważaniem

MINISTER
Stanisław Szwed
SEKRETARZ STANU